

express

Środa, 27 lipca 2016 r.
Nr 20 NAKŁAD 20 000 EGZ.

TRÓJMIASTA I OKOLIC



W lipcu 2001 padało 4 godziny i Orunia była pod wodą, teraz 14 godzin i Orunia sucha, wtedy miasto wracało do równowagi przez ponad rok, teraz po kilkunastu godzinach ruszyły tramwaje.



Po nawalnicy W GDAŃSKU

5



Wybrano
**Hydro-
Odrzutowego**
mistrza

7

LUDZIE Z PASJĄ

Gdański
kolekcjoner
WSPOMNIENI
ŻUŻLOWYCH

3



ENERGA W POLSKIEJ FUNDACJI NARODOWEJ

17 największych polskich przedsiębiorstw - w tym Energa SA - powołuje Polską Fundację Narodową, której zadaniem będzie promocja polskiej gospodarki, a także kształtowanie pozytywnego wizerunku spółek z udziałem Skarbu Państwa oraz prowadzonych przez nie inwestycji w Polsce i zagranicą.

Fundatorami Polskiej Fundacji Narodowej są czołowe polskie koncerny z kluczowych sektorów gospodarki: energetyki, transportu, logistyki, wydobywania, hutnictwa, paliw, ubezpieczeń, chemii, sektora finansowego, nieruchomości, a także gier losowych.

-Inicjatywa powołania fundacji płynie z silnej, ale wciąż niespełnionej, potrzeby wymiany wiedzy i doświadczeń oraz szeroko zakrojonej współpracy największych spółek skarbu



-Energa włącza się w tę bardzo potrzebną inicjatywę, aby skutecznie wspierać rozwój marki „Polska”, pomagać w kształtowaniu pozytywnego przekazu postrzegania naszego kraju i Polaków jako nowoczesnego, bezpiecznego państwa z aspiracjami – podkreśla Przemysław Piesiewicz, wiceprezes Energa SA, wiceprezes Energa SA.

państwa na rzecz poprawy wizerunku polskiej gospodarki – mówi Dawid Jackiewicz, minister skarbu państwa.

-Połączony potencjał polskich przedsiębiorstw daje gwarancję powodzenia tej zaszczytnej misji, której finalnym celem powinno być usunięcie z międzynarodowej przestrzeni publicznej wielu nieprawdziwych i niesprawiedliwych stereotypów o Polsce i jej gospodarce. Od lat utrudniają one naszym firmom działalność. Prawdziwy wizerunek pozwolił wzmocnić naszą wiarygodność, a to pomoże pozyskiwać więcej środków na realizację inwestycji, których zadaniem jest napę-

dzenie polskiej gospodarki – dodaje Dawid Jackiewicz.

Przemysław Piesiewicz, wiceprezes Energa SA zapowiada aktywne uczestnictwo w pracach rady fundacji w wyznaczaniu strategicznych kierunków działania.

-Energa włącza się w tę bardzo potrzebną inicjatywę, aby skutecznie wspierać rozwój marki „Polska”, pomagać w kształtowaniu pozytywnego przekazu postrzegania naszego kraju i Polaków jako nowoczesnego, bezpiecznego państwa z aspiracjami – podkreśla wiceprezes Energa SA.

Swoimi działaniami fundacja będzie dążyła do obalenia stereotypów związanych między innymi z postrzeganiem polskiej gospodarki. Wśród nich jest np. taki, że polska energetyka nie rozwija czystych, odnawialnych źródeł energii, a jej miks energetyczny, oparty o krajowe surowce, zanieczyszcza środowisko. Tymczasem tworzymy więcej źródeł energii wiatrowej i generujemy więcej tego rodzaju energii odnawialnej niż np. Dania, która uchodzi za jednego z liderów w tej dziedzinie. Budowane przez nas elektrownie należą do najnowocześniejszych na świecie. Jak żaden inny kraj Polska obniżyła emisję CO2 o 30 proc. w ciągu 26 lat, jednocześnie siedmiokrotnie zwiększając PKB.

Fundacja, będąca platformą współpracy największych spółek skarbu państwa, rozpocznie działalność w trzecim kwartale 2016 r. i da możliwość realizacji nieosiągalnych wcześniej projektów na skalę Polski, Europy i świata, gwarantując przy tym osiągnięcie silnych efektów synergii. 10 spośród 17 fundatorów Polskiej Fundacji Narodowej zaliczanych jest do indeksu 20 największych spółek Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie, a kolejne dwie wchodzi w skład WIG40.

Na liście przedsiębiorstw zakładających fundację znajdują się cztery grupy energetyczne dostarczające energię elektryczną do ponad 90 proc. odbiorców: PGE Polska Grupa Energetyczna, Enea, Energa, Tauron, a także najwięksi producenci i sprzedawcy gazu oraz paliw w kraju, czyli Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo, PKN Orlen oraz Grupa Lotos. Wśród fundatorów znajdują się również czołowi dostawcy usług ubezpieczeniowych i finansowych, czyli PZU, PKO BP i Giełda Papierów Wartościowych, jak również lider na rynku gier losowych, Totalizator Sportowy. (GB)



fot. Biuro Poselskie Kazimierza Smolińskiego

Program Mieszkanie Plus rusza z kopyta

Dobra wiadomość dla oczekujących na własne M. Budowa pierwszych lokali w ramach rządowego programu Mieszkania plus może się rozpocząć jeszcze w tym roku. Taki wniosek płynie z konferencji prasowej Kierownictwa Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa.

W Pomorskim Urzędzie Wojewódzkim w Gdańsku zorganizowano konferencję prasową dotyczącą Narodowego Programu Mieszkaniowego. Uczestniczyli w niej: Minister Infrastruktury i Budownictwa Andrzej Adamczyk, Wiceminister tego Resortu Kazimierz Smoliński oraz Wojewoda Pomorski Dariusz Drelich.

- Odwiedziliśmy Pomorze, by sprawdzić, jakie są możliwości realizacji programu Mieszkania plus. Mam dobre wieści. Posiadamy nie tylko tereny pod zabudowę, ale jest także wola współpracy ze strony samorządów, by wspomóc nasze działania w tym zakresie – powiedział Minister Adamczyk.

Przybyli na konferencję dziennikarze dowiedzieli się, że tylko w województwie pomorskim pod zabudowę mieszkaniową można przeznaczyć ok. 300 hektarów należących do skarbu państwa i to właśnie w tym regionie, jako pierwszym w kraju, ma rozpocząć się budowa budynków. Wiceminister Smoliński zaznaczył, iż jest szansa, by proces ten ruszył jeszcze w tym

roku. Jak dodał, firmy z Trójmiasta są gotowe podjąć się tego wyzwania w Pomorskiem, a w przyszłości na terenie całej Polski. Niektóre chcą nawet mniej, niż 2 tys. zł za 1 m kw., co dobrze rokuje dla powodzenia całego programu.

Mieszkania na wynajem, a docelowo także pod wykup, mają mieć odpowiedni standard. Czysznz wynajmu takiego lokalu będzie od 10-20 zł za m kw.

Wojewoda Drelich zapewnił, że reprezentowany przez niego urząd zrobi wszystko, aby program realizować sprawnie, podobnie jak program Rodzina 500 plus. Zanim jednak to nastąpi, wcześniej powstanie m.in. fundusz mieszkaniowy, a do prawidłowej realizacji programu powołany będzie narodowy operator.

Dobre wieści są także dla tych rodzin, które oczekują na mieszkania komunalne, społeczne, spółdzielcze. Rząd chce wspierać to budownictwo, podobnie, jak kontynuować program Mieszkanie dla młodych, który będzie funkcjonował do końca 2018 r. (GB)

LUDZIE Z PASJĄ

Gdański kolekcjoner WSPOMNIENI ŻUŻLOWYCH

Pasja to motor napędowy uruchamiający ludzkie działanie i potrzebę dążenia do realizacji celu. Często cel wydaje się niejasny, jednak z biegiem czasu krystalizuje się tak jak u Pana Grzegorza Sońskiego - listonosza z UP Gdańsk nr 50. Miłość do kolekcjonowania stała się pasją, która uczyniła z żuźla sposób na życie.

- W jakim okresie życia narodziła się u Pana miłość do „czarnego sportu„?

- Miało to miejsce w dzieciństwie. Mieszkałem wraz z rodziną w dzielnicy Gdańska - Dolne Miasto. Niestety brak było placów zabaw i miejsca, gdzie dzieci i młodzież mogą rozładować nagromadzone pokłady energii, pobawić się - żyć. Dlatego Tata zabierał mnie i mojego brata na stadion żużlowy znajdujący się w pobliżu osiedla na którym mieszkałem. Takie odwiedziny były dla kilkuletniego chłopca wielkim przeżyciem. Czasy były inne - zawodnicy „grzebali” codziennie przy swoich maszynach zatrudnieni na etatach w klubie. Dzięki czemu kontakt z tym sportem miałem na wyciągnięcie dłoni. Co było bardzo atrakcyjne. Miłość do tego sportu narodziła się naturalnie, niepostrzeżenie - za-fascynowała i skradła serce. To uczucie trwa do dziś, choć minęło już tyle lat!

- Czy marzenie o byciu zawodowym żużlowcem nie spełnił los?

- Myślę, że tak. Pomimo wielkiej miłości do żuźla i pasji nie było mi dane stać się żużlowcem. Powodem był brak predyspozycji fizycznych i budżetu na start. Należy pamiętać, że żużel to piękny, ale i wymagający sport. Pełen poświęceń i zaangażowania nie tylko mentalnego całej rodziny, ale także finansowego. Aby uzyskać wyniki należy jeździć na treningi i zawody, które odbywają się raz w tygodniu w różnych częściach Polski. A to wymaga wielkich nakładów, na które moja rodzina w tamtym czasie nie mogła sobie pozwolić. Jednak marzenie nie umarło trwało nadal - z biegiem czasu przerodziło się w kolekcjonerstwo.

- Co obejmowała Pana pierwsza kolekcja żużlowa?

- Moja pierwsza kolekcja żużlowa obejmowała zdjęcia sportowców wycięte z gazet. Były to trudne czasy, zdobycie prasy żużlowej w okresie PRL-u wymagało bardzo wiele zachodu. Następnie kolekcja powiększyła się o proporczyki. Wciąż poszukiwałem nowych akcesoriów, tak wpadł mi w ręce w 2007 roku plastron, który otrzymałem od zawodnika żużlowego Rafała Kleina. Plastron to numer startowy z herbem klubu, który ma na sobie zawodnik żużlowy w trakcie biegu. W tej chwili w swojej kolekcji mam około 550 sztuk. Najstarsze są z przełomu lat 50 i 60 XX wieku. Właśnie te posiadają jedynie numer startowy, ponieważ w tym okresie nie praktykowano umieszczania herbów. Kolekcję stanowią plastrony polskie i zagraniczne obejmujące okres lat 1950-2016. Jest to moja wielka duma - ponieważ jest to największa kolekcja w Polsce. Zbieram także: kombinezony żużlowe (60 sztuk), kaski z autografami (40 sztuk), bibeloty takie jak: statuetki, miniatutki, medale, pu-chary, a także dyplomy.



- Nieoczekiwane perełki kolekcjonerskie, czy otrzymał Pan od jakiegoś pasjonata?

- Tak, w 2015 roku otrzymałem od gdańskiego zawodnika Marka Dery - 10 pucharów, które zdobywał w trakcie zawodów. Mają dla mnie olbrzymią wartość sentymentalną - stanowią część historii mojego miasta - Gdańska.

- Przyjaźnie kolekcjonerskie to znak XXI wieku?

- Uważam, że tak. Moja pasja żużlowa pozwala mi na poznanie nowych ciekawych ludzi z którymi dziele się swoją pasją. To nie wiarygodne, ale odwiedzamy się i wspieramy w poszukiwaniu interesujących nas perełek. W ten sposób poznałem Irka Rugora z Rybnika, który z kolekcjonera internetowego stał się przyjacielem w realnym świecie. Kolekcjonerstwo nie ma granic - łączy marzenie i pasję. Każdy

„chomik” marzy o czymś innym. Może to być np.: plastron z 1960 roku, kombinezon czy bibelot. Cel jest różny, ale radość z pozyskania taka sama - pozwalająca osiągnąć niezwykłą satysfakcję.

- Czy jest Pan aktywnym ambasadorem Klubu 200?

- Tak. Klub 200 to zbiór sympatyków żuźla, którzy wspierają klub GKŻ Wybrzeże. Mam zaszczyt być jego ambasadorem i poprzez moją pasję wspierać inicjatywy żużlowe w regionie. Dlatego jeśli kochasz żużel, chcesz przyłączyć się do inicjatywy wspierania tego sportu, lub chciałbyś obejrzeć moją kolekcję na żywo proszę o kontakt pod adresem e-mailowym: grzessonski@interia.pl

Życzymy wielu nowych eksponatów - „niepowtarzalnych perełek” wzbogacających kolekcję i serce.

NOWA WYPRAWA

podróżnika z Kosakowa

Marcin Gienieczko, podróżnik z Kosakowa jest w trakcie realizacji swojej najnowszej wyprawy – planuje przemierzyć pieszo Mongolię, Kanadę (góry Mackenzie) oraz Grenlandię.

Realizację swego globalnego projektu podróżnik i sportowiec Marcin Gienieczko rozpoczął 4 czerwca w Gdańsku. W pierwszy, morski etap wypłynął jachtem Krispol do Norwegii.

-Płynę do Oslo jachtem Krispol aźby odebrać moje sanie na Biegun Południowy. Były specjalnie budowane na tą okoliczność. Norwegia to kraj najlepszych eksploratorów, polarników. Tam w Narodowym Muzeum Morskim, gdzie będzie spotkanie z najlepszymi miedzy innymi z Borge Ouslandem zostaną przekazane sanie – mówił podróżnik.

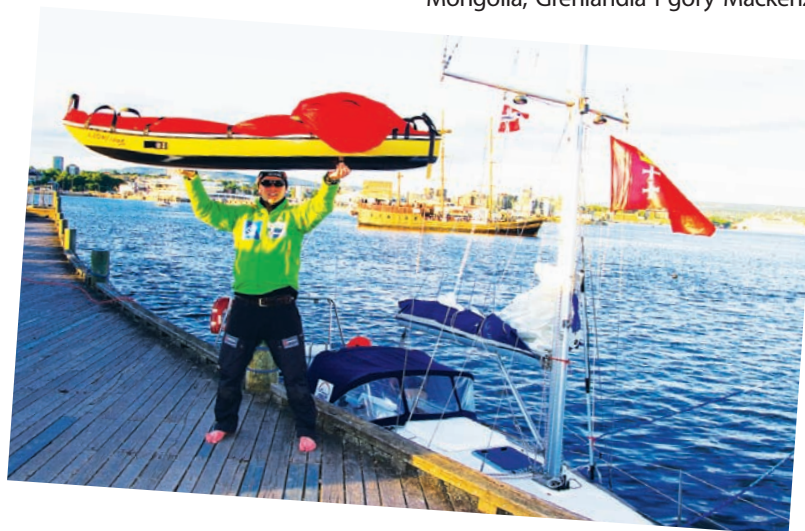
Kolejnym etapem jest przejście 1,3 tys. km przez Mongolię. Początek tej wyprawy zaplanowano na 25 lipca. Podróżnik wyruszy ze specjalnym, 100-kilogramowym wózkiem.

Podróż przez Mongolię ma trwać od 26 lipca do 1 października.

Marcin Gienieczko zamierza przejść przez wszystkie strefy klimatyczne - „przez las, góry, bagna i pustynie”. Podróż przez Mongolię ma trwać od 26 lipca do 1 października.

Następny etap to podwójny trawers Grenlandii. Przejście 1,2 tys. km ma trwać 52 dni. W przeciwieństwie do innych podróżników mieszkaniac Kosakowa za-

planował podwójny trawers, czyli w tę i z powrotem, bo wszyscy idą w jedną stronę i kończą wyprawę. To nie koniec wypraw. W sierpniu przy-



szłego roku podróżnik chce przejść w stylu sportowym 600 km z wózkiem i plecakiem przez góry Mackenzie w Kanadzie. Na 21 dniową wyprawę zamierza zabrać pięcioro nastoletnich wychowanków z domu dziecka

w Gdańsku.

- Chcę w ten sposób pokazać dzieciom, że sami też możemy realizować wielkie projekty – tłumaczy podróżnik. Mongolia, Grenlandia i góry Mackenzie

popelnienia błędu. Jeżeli się go popełni, to jest to pewna śmierć, dlatego proces przygotowań jest tak bardzo ważny - podkreślił.

Zdobycie Bieguna Południowego zaplanowano na październik 2018 roku.

-Moim celem jest wyruszyć na Antarktydę i zdobyć Biegun Południowy w obie strony z wyspy Berknera i powrócić do wybrzeża. co jeszcze nikomu się nie udało zrealizować taką trasę. Warto dodać, że Marek Kamiński zdobył Biegun Południowy w jedną stronę. Czy tak się stanie? Czy tyle będę miał siły? Zobaczmy, bo wszak na elementy prawdziwej przygody ma wpływ jeszcze zdrowie, motywacja, kondycja, psychika i budżet – tłumaczy podróżnik.

Na swojej stronie podróżnik podał, że koszt przedsięwzięcia to 600 tys. złotych.

- Taniej się nie da. Samo uszycie żagli pochłonęło 18 tys. zł, cena sań to 14 tys. zł - tłumaczył.

Honorowy patronat nad projektem „Wielki trawers Antarktydy z jachtu wraz ze zdobyciem w sportowym stylu bieguna południowego” objął Polski Komitet Olimpijski.

Podróż przez Mongolię będzie można śledzić za pomocą strony internetowej podróżnika -http://www.gienieczko.pl/tracking/mongolia2016/. Pozycje będą wysyłane 2 razy dziennie w ramach dokumentacji projektu.

Marcin Gienieczko niedawno ustanowił rekord Guinnessa, przepływając Amazonkę w canoe na dystansie 5573 km, od Atalaya do Belem.

(UG)



studuj w Uczelni #1

WSAiB WYŻSZA SZKOŁA ADMINISTRACJI I BIZNESU
IM. E. KWIATKOWSKIEGO W GDYNI

studia
I i II STOPNIA

- ✓ Prawo
- ✓ Administracja
- ✓ Zarządzanie
- ✓ Logistyka
- ✓ Informatyka
- ✓ e-Biznes
- ✓ Nowe Media
- ✓ Bezpieczeństwo Wewnętrzne
- ✓ Kryminalistyka i Kryminologia
- ✓ Służby Specjalne i Policyjne
- ✓ Obrona Terytorialna Kraju
- ✓ Management (w j.angielskim)
- ✓ Studia Menedżersko-Prawne MARKA PREMIUM
- ✓ Finanse i Rachunkowość

studia
PODYPLOMOWE

- ✓ Zintegrowane Zarządzanie w IT
- ✓ Spółki Prawa Handlowego
- ✓ Life & Business Coaching
- ✓ Ochrona Danych Osobowych
- ✓ Transport i Spedycja

studia
MBA Project Management

już dziś zapisz się! ➔ wsaib.pl liczy się kolejność zgłoszeń

teraz
wpisowe
taniej

☎ 58 660 74 10

📱 /wsaib

📍 Gdynia, ul. Kielecka 7, przystanek SKM Wzgórze św. Maksymiliana



fot. Grzegorz Mehring/www.gdansk.pl

Po nawałnicy w Gdańsku

Gdańsk stał się ostatnio po raz kolejny bohaterem mediów, także ogólnopolskich. Znowż zalało. Nieustannie pokazywano w telewizjach i internecie widok skrzyżowania ulicy Słowackiego z Grunwaldzką we Wrzeszczu. Obrazek był atrakcyjny – podtopione kolumny podtrzymujące wiadukt, tkwiący w wodzie nowoczesny (i drogi) tramwaj PES-y, karpie i szczupaki na wysepkach, a w tle rozłożysta Galeria Bałtycka. Dlaczego wszystkie ekipy upodobały sobie to miejsce? Bo gdzie indziej nie było tak świetnych widoków. Jakże inaczej było 15 lat temu kiedy zatopiło Orunię, Lipce, Świętego Wojciecha, fragment głównego Gdańska (z Urzędem Miejskim) oraz część Wrzeszcza wzdłuż Strzyży.

- W lipcu 2001 padało 4 godziny i Orunia była pod wodą, teraz 14 godzin i Orunia sucha, wtedy miasto wracało do równowagi przez ponad rok, teraz po kilkunastu godzinach ruszyły tramwaje. A przecież wtedy spadło dużo mniej wody – 128 litrów na kw., w tym lipcu – 170 l/m kw. To dwumiesięczna norma opadów w regionie. Wtedy po powodzi zalane dzielnice gniły, pojawiły się miliony komarów, choroby, ludzie chodzili w rybackich gumowcach do ud wspomina Adam H. - wieloletni pracownik Gdańskich Melioracji.

Straty w infrastrukturze wyniosły 200 mln zł – nie licząc strat poniesionych przez mieszkańców, Dotknęły 300 rodzin. Na mieszkalnictwo do 2005 roku wydano 40 mln złotych, w tym zakupiono 234 mieszkania dla powodźian, rozebrano 134 budynki, 166 wyremontowano.

- Nieprawdą jest, że powódź z 2001 roku niczego nas nie nauczyła – mówi Andrzej Chudziak – dyrektor Gdańskich Melioracji, który tamte wydarzenia zna z autopsji, ponieważ to jemu powierzono wtedy kierowanie akcją wyciągania Oruni z mętnej powodziowej wody. Przeciwnie – przez te 15 lat ciężko pracowaliśmy nad zabezpieczeniem miasta przed podobnymi klęskami.

Podczas lipcowej, nadzwyczajnej sesji Rady Miasta Gdańska

prezydent Paweł Adamowicz wyliczył co przez te 15 lat zrobiono:

-Na rozbudowę systemu przeciwpowodziowego i melioracyjnego wydaliśmy od roku 2001 pół miliarda złotych. Były w tym dwa projekty unijne o wartości 264,4 mln zł, na które uzyskaliśmy dotację 195,7 mln zł. Pięć razy zwiększyliśmy pojemność zbiorników retencyjnych. W 2001 było to 136 994 m sześć., jest 678 826 m sześć. Wybudowano 25 nowych zbiorników, z tego 7 z pieniędzy unijnych a pozostałe z funduszy miejskich i zmodernizowano dwa - w sumie mamy 49 zbiorników. Wśród modernizacji jest gruntowna przebudowa zbiornika Kiełpiniek – od pojemności niecałych 20 tys. m sześć. do 124 tys m sześć. Nastąpiła przebudowa Kanału Raduni na odcinku 7,3 km, zwiększono dwukrotnie możliwość odprowadzania wody z Kanału poprzez budowę dwu nowych zrzutów. Doszła do tego budowa kolektorów kanalizacji deszczowej o długości 10,4 km i przyłączy o długości łącznej 1,2 km. Prezydent poruszył też sprawę skutków nawałnicy

-Wstępne koszty naprawy majątku miasta to ok. 10,5 mln zł, z tego naprawa 6 tramwajów wyniesie 3,5 mln. Kolejny istotny koszt to naprawa i przebudowa zbiornika Subisława, gdzie puściła zaporę i zbiornika Nowiec a także naprawa zniszczeń

w placówkach edukacyjnych. Koszty społeczne też są nieporównywalne z poprzednimi. Tym razem po pomoc zgłosiło się 29 rodzin, z tego 2 rodziny przeniesiono do nowych lokali komunalnych, 12 osobom zapewniono pobyt w Centrum Treningu Umiejętności Społecznych w Nowym Porcie, reszcie zapewniono innego rodzaju wsparcie. Ubolewamy nad śmiercią dwu mieszkańców, którzy ratowali swój dobytek w piwnicy zalanego domu na tzw, Wysepce we Wrzeszczu.

Czy da się uniknąć podobnych zdarzeń w przyszłości?

Na to pytanie nikt rozsądny nie odpowie twierdząco w sytuacji coraz częstszych na całym świecie – nie tylko u nas – anomalii pogodowych. I biorąc pod uwagę specyfikę geograficznego położenia Gdańska, gdzie między najwyższym położonym pasem dzielnic (górną taras) a najniższymi dzielnicami (dolny taras) jest różnica wysokości ok. 140 metrów. Można natomiast dalej pracować nad zapobieganiem ich skutkom. Jest już przygotowany pakiet inwestycyjny do 2020 roku. Jeszcze w tym roku Gdańsk wyda na to 16 mln zł a w 2017 – 20 mln. Wprowadzono zastrzeżone normy w planach zagospodarowania przestrzennego, aby także deweloperzy zrozumieli, że muszą brać pod uwagę w swych planach zabezpieczenia przed ewentualną wielką wodą. Oni nie lubią podnoszenia kosztów inwestycji, ale ostatnie przypadki przekonają ich pewnie, że trzeba. Ogromna Galeria Metropolia budowana przez Górskiego, zaopatrzona w ogromny zbiornik retencyjny w podziemiach, nie tylko ocalała sam obiekt, ale też dużą część Dolnego Wrzeszcza, natomiast po sąsiedzku położona Galeria Bałtycka wciąż boryka się z następstwami zalania jednej kondygnacji. **Anna Kłos**

Inwestycje dla kajakarzy



Gmina Cedry Wielkie zrealizuje inwestycje dla kajakarzy. W Błotniku powstanie przystań kajakowa z pomostem pływającym, stojak na rowery, tablica informacyjna, toaleta i sanitariaty oraz stojaki na kajaki. W miejscowości Trzciniśko zaplanowano budowę pomostu pływającego.

W dniu 12.07.2016 r. Wójt Gminy Cedry Wielkie Janusz Goliński podpisał umowę z Konsorcjum Arch. Grzegorz Cichosz i Violetta Binięda Pracownia Projektowa NORD-Architekci, która została wyłoniona w trybie zamówień publicznych, na opracowanie dokumentacji projektowej budowy przystani kajakowych w miejscowościach Błotnik i Trzciniśko. Gmina planuje budo-

wę przystani kajakowych wzdłuż linii brzegowej rzeki Martwej Wisły. Projekt przewiduje w miejscowości Błotnik przy przystani żeglarskiej: budowę przystani z pomostem pływającym, stojak na rowery, tablicę informacyjną, toaletę i sanitariaty oraz stojaki na kajaki. Natomiast w miejscowości Trzciniśko zaplanowano budowę pomostu pływającego, ciągu pieszego, wiaty, ławki oraz stojaków na rowery. Projekt realizowany będzie w ramach przedsięwzięcia strategicznego Pomorskie Szlaki Kajakowe w zakresie atrakcyjności kulturalnej i turystycznej Pomorska Podróż na lata 2014-2020, współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach RPO WP 2014-2020. (UG)



WAKACYJNY FESTYN

Żułowski Ośrodek Kultury i Sportu w Cedrach Wielkich zorganizował Gminny Festyn Wakacyjny dla mieszkańców całej Gminy Cedry Wielkie. W pogodne sobotnie popołudnie 9 lipca od godziny 16.00 rozpoczęły się pierwsze atrakcje.

Na początek dla najmłodszych uczestników festynu zostało zorganizowane przedstawienie teatralne pn. „Smerfne przygody”. Interaktywny teatr poza walorami artystycznymi zawierał wiele elementów wychowawczych. Dzieci niejednokrotnie podczas tego występu mogły wcielić się zarówno w rolę aktorów jak i najprawdziwszych smerfów. Zaraz po przedstawieniu pracownicy ŻOKIS zorganizowali zawody drużynowe, w ramach których dzieci i młodzież walczyły o główną nagrodę - całodzienny pobyt na przystani żeglarskiej w Błotniku połączony z wieloma atrakcjami, poczęstunkiem i oczywiście pysznymi lodami. Zaangażowanie w zawody drużynowe wszystkich dzieci nie pozwoliło na wyłonienie zwycięzców, wobec czego organizatorzy postanowili zaprosić wszystkich uczestników do przygody na Marinie. Kolejna

część festynu skierowana była już dla nieco starszych i dorosłych uczestników. Od godz. 18.00 swoim występem zabawił widzów Kabaret „Pod napięciem”, Zespół Muzyczny „H.u.b.e.r.t” z muzyką reggae, a także Julia Stach w mocno rockowej odsłonie. Od godziny 20.00 na scenie plenerowej rozbrzmiewał do godzin porannych zespół Dwa plus dwa, który zachęcał do zabawy tanecznej w rytmie disco. Główną atrakcją festynu był profesjonalny pokaz fireshow, który odbył się w godzinach nocnych. Poza atrakcjami artystycznymi i sportowymi w ramach festynu zostały przygotowane stoiska wystawiennicze Kół Gospodyń Wiejskich z Leszkowa i Cedrów Wielkich, a także stoiska z zabawkami, słodyczkami, tatuażami, tradycyjnymi grami i pysznym jedzeniem. (UG)

HELIOS

LAUREAT KONKURSU
TERAZ POLSKA

NOCNE MARATONY FILMOWE 12/08 23:00

MARATON ZŁYCH SUPERBOHATERÓW

PREMIERA
LEGION SAMOBÓJCÓW DEADPOOL MRO CZNY RYCERZ

Kino Helios Gdańsk
ul. Kołobrzeska 41C
rezerwacja: 58 767 99 99

Helios Gdynia Centrum Riviera
ul. Kazimierza Górskiego 2
rezerwacja: 58 779 00 03

www.helios.pl

REKLAMA

U/2016/PR

ANTASTYCZNE GRODY

Projektowanie ogrodów 3D

Pielęgnacja ogrodów
Nawadnianie
Gabiony Redhen
Oświetlenie ogrodowe
Kamieniarstwo
Tunele foliowe
Tarasy
Kostka brukowa
Odśnieżanie

600 160 888

www.fantastyczneogrody.pl

Wejherowo, ul. Kopernika 21
Gdynia, ul. Plk. Dąbka 51

Wybrano Hydro-Odrzutowego mistrza

Akrobacje, salta w tył i w przód, delfiny, czy śruby kręcone z zawrotną prędkością – a to wszystko kilkanaście metrów nad wodą. Podczas GDYNIA FLYCUP, zawodów we freestyle flyboardingu, wybrano Hydro-Odrzutowego Mistrza!



fot. Gdynskie Centrum Sportu / gdyniasport.pl



fot. Gdynskie Centrum Sportu / gdyniasport.pl

Długi, 23-metrowy wąż był jedynym ograniczeniem dla hydro-odrzutowców. Spektakularne figury wykonywane z zawrotną prędkością na wysokości 15 metrów nad wodą, oczarowały gdynskich plażowiczów, którzy przez cztery godziny dopingowali riderów teamów „Latające Papcie”, „Flyboard Mazury”, czy „Kaskada”. Pierwszy raz nad polskim morzem do rywalizacji w ramach cyklu Międzynarodowych Zawodów Hydro-Odrzutowych przystąpili czołowi zawodnicy z Polski. Spośród nich wyłoniono najlepszych w kategoriach kobiet i mężczyzn.

W sobotę plażowicze oglądali treningi, natomiast prawdziwa rywalizacja odbyła się w niedzielne popołudnie. Zacięta walka i efektowne akrobacje nad wodą były nie lada wyzwaniem dla sędziów. Każdy zawodnik miał dwie dwuminutowe próby. W klasyfikacji uwzględniony był lepszy występ. Jurorzy oceniali przede wszystkim trudność ewolucji, wysokość, technikę oraz umiejętność łączenia figur w choreografię. Imprezie towarzyszyły atrakcje, m.in. pokaz jogi na świeżym powietrzu, czy skoki na trampolinie. Partnerem (GS)

OGŁOSZENIA

Nadaj **drobne ogłoszenie** SMSem **już od 2 zł**

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

SPRZEDAM działkę budowlaną 1600 m2 przy trasie Lębork-Wejherowo. Sąsiednie działki uzbrojone. Możliwość otwarcia działalności, przestępna cena. Tel: 510-475-765

SPRZEDAM działkę budowlaną 600 m kw, z dobrym ogrodzeniem murem, ul. Krzywa, Wejherowo, tel. 513-005-898

SPRZEDAM lub wynajmę działkę, 434 m2, nad morzem w Karwińskich Błotach, 1 km do pięknej plaży, z prawem budowy, media przy drodze, tel. 661 582 483

SPRZEDAM niezabudowaną działkę bu-

dowlaną, 821 m2, w Mieroszynie koło Jastrzębiej Góry, do morza ok. 3 km, tel. 793 903 536

DO WYNAJĘCIA ZAMIENIĘ

MOTORYZACJA

REKLAMA U/2016/RL

**SKUP AUT
GOTÓWKA!
DOJAZD!
KAŻDY STAN!**

510 894 627

SPRZEDAM KUPIĘ

SKUP aut, złomowanie, kasacja, awaryjne otwieranie aut, sprzedaż części, pomoc drogowa. Tel: 789-345-593

EDUKACJA

LEKCJE dodatkowe z fizyki i chemii, w tym zadania oraz matematyka, nauczyciel emeryt, Wejherowo, tel: 58 677 01 50

SPRZĘT ELEKT.

SPRZEDAM tanio kompletny monitoring SAMSUNG z kolorową kamerą. Tel: 781-426-010

SPRZEDAM komputer, dysk 120 GB, klawiatura Vobis, monitor LCD TV Samsung z pilotem, 1000 zł, 505-56-70-34

Pożyczki Gotówkowe

od 100 zł do 10 000 zł

obsługa w domu

na dowolny cel

663 225 225

USŁUGI

SZKODY komunikacyjne, majątkowe, likwidacja, wyceny, kosztorysy, opinie. Tel: 601-631-835

POŻYCZKI prywatne pod zastaw nie-

SZUKASZ PRACOWNIKA?

Wyślij ogłoszenie SMS-em:

EXP.PDP. treść Twojego ogłoszenia na numer: 79567

ruchomości, ekspresowo, gotówka od ręki. Tel: 510-908-900

USŁUGI dekarstwo – ciesielskie, tel. 697 753 504

OPAKOWANIA jednorazowe, tel. 501 175 330

USŁUGI elektryczne, instalatorstwo, usuwanie awarii, montaż sprzętu agd, pomiary, Trójmiasto i okolice KS.EL, tel. 515 151 370

PROFESJONALNA fotografia okolicznościowa: śluby, wesela, sesje plenerowe, chrzty, komunie, tel. 697 442 013

KOTŁOWNIE, instalacje, wod-kan, gazowe, pompy ciepła, całe Trójmiasto i okolice, tel. 601 677 964

PRACA

DAM PRACĘ

ZATRUDNIĘ pracownika do prac do- ciepleniowych, doświadczenie. Tel: 782-993-120

SZUKAM PRACY

ZAOPIEKUJE się dzieckiem na osiedlu Dziecielskiego, mam 53 lata i doświadczenie. Tel: 606-429-746

TOWARZYSKIE

SEX-sex-sex to lubię. Gorąca blondi

pozna Panów sponsorów, Sopot. Tel: 514-120-213

SINGEL 34 lata modelowy typ urody, szuka Pani 28-50 lat, miłej sponsorki, Gdańsk. Tel: 735-001-684

RÓŻNE

SPRZEDAM gazowy grzejnik wody przepływowej Ariston Junkiers, cena 170 zł. Tel: 510-501-955

SPRZEDAM tanio akcesoria na basen: okulary, zatyczki, stroje, itp. Tel: 781-426-010

SPRZEDAM pianino po niemieckie. Tel: 781-426-010

SPRZEDAM mydła włoskie Nesti Dante, 250 gram, różne zapachy, duży wybór, tel. 660 731 138

KUPIĘ militaria (umundurowanie, oznaczenia, ekwipunek wojskowy, części pojazdów itp..) z okresu II Wojny Światowej oraz antyki, tel. 793 262 765, e-mail: ekwipunekwojskowy@gmail.com

SPRZEDAM kurtkę narciarską, damską, rozm. L, kolor biały, czarne wstawki, stan idealny, cena: 350 zł, Wejherowo, tel. 660 731 138

ZŁOTA rączka, drobne naprawy, sprzętanie obejścia, piwnic, transport, prace w ogrodzie, okolice Luzina, Wejherowa, tel. 693 737 381

SPRZEDAM szafę 2-drzwiową, na obu- wie i kurtki, 135x135, brązowa, bardzo tanio, tel. 517 782 024

SPRZEDAM rowerek treningowy orbi- trek, bardzo tanio, tel. 517 782 024

SPRZEDAM dwa krzesła kuchenne metalowe, 100 zł, Wejherowo, tel. 505 567 034

REDAKCJA

Aleja Zwycięstwa 24,
80-219 Gdańsk,
tel. 58 736 33 22

REDAKTOR NACZELNY:

Piotr Ruszewski

DYREKTOR HANDLOWY:

Rafał Laskowski

DZIENNIKARZE:

Grzegorz Bryszewski

Rafał Korbut

Anna Dalecka

SKŁAD: Jagoda Lezner

j.lezner@expressy.pl

SEKRETARZ DS.

ADMINISTRACYJNYCH:

Magdalena Chmielewska

tel. 796 600 155

m.chmielewska@expressy.pl

www.metropolia.info

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych ogłoszeń.

ISSN 1899-6132

WYDAWNICTWO

NORDAPRESS PPHU, 84-200

Wejherowo, ul. Gniewowska 7,

NIP 588-131-07-65

BIURO OGŁOSZEŃ

Wejherowo 84-200,

ul. Gniewowska 7

tel. fax 58 736 16 92

BIURO REKLAM

Beata Michalak

tel. 733 737 155

b.michalak@expressy.pl

DRUK Express Media,

Bydgoszcz

NAKLAD 20 000 egzemplarzy

Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawnictwa jest zabronione.

WYKAZ KATEGORII:

na nr 79567 (9 zł + VAT)

TOWARZYSKIE:	EXP.TOW.
DAM PRACĘ:	EXP.PDP.
USŁUGI:	EXP.USL.

na nr 72051 (2 zł + VAT)

NIERUCHOMOŚCI SPRZEDAM:	EXP.NSP.
NIERUCHOMOŚCI KUPIĘ:	EXP.NKU.
NIERUCHOMOŚCI DO WYNAJĘCIA:	EXP.NDW.
MOTORYZACJA SPRZEDAM:	EXP.MSP.
MOTORYZACJA KUPIĘ:	EXP.MKU.
EDUKACJA:	EXP.EDU.
SPRZĘT ELEKTRONICZNY	EXP.SKO.
RÓŻNE:	EXP.PROZ.



BASKET GDYNIA

OFICJALNA STRONA KLUBOWA / www.bigdynia.pl



LITWINKA DOŁĄCZA DO DRUŻYNY

Znamy już wszystkie zagraniczne zawodniczki, które wystąpią w naszym składzie. Dołączy do nas 24-letnia Monika Grigalauskyte. Ta 190 centymetrowa Litwinka grająca na pozycjach 3,4 zeszyły rok spędziła w węgierskiej drużynie CMB CARGO UNI GYOR z którą dotarła do finału ligi. Jej statystyki na poziomie 11,3 pkt., 7,9 zb., oraz 2 asysty na mecz pokazują, że była jedną z gwiazd zespołu. -Jestem szczęśliwa, że dołączam do zespołu z Gdyni. Nie mogę się doczekać nowego

sezonu. Myślę, że będzie on bardzo interesujący i wymagający, jako że bierzemy udział w trzech bardzo silnych rozgrywkach. Liczę, że pomoże nam to rozwinąć się jako zespół i zakończymy sezon w strefie medalowej - podkr. Jeśli chodzi o puchary międzynarodowe to wypadła nawet lepiej. W rozgrywkach EuroCup może pochwalić się średnimi na poziomie 13,8 pkt. 8,0 zb. oraz 3,2 as. Wcześniej przez 6 sezonów grała dla litewskiego Fortuna

Klaipeda. Od 2013 roku jest również podstawową reprezentantką swojego kraju. Katarzyna Dydek: "Monika Griglauskyte jest zawodniczką grającą na obwodzie i na pozycji nr 4. Od najmłodszych lat jest powoływana do kadry Litwy. Po raz pierwszy reprezentowała swój kraj jako szesnastolatka. Jako zawodniczka wysoka pokazuje atuty swych umiejętności koszykarskich, jakimi są przede wszystkim zbiórki. Poza tym na pewno wykorzystamy jej chęci do biegania w szybkim ataku."

AMALIA WCIĄŻ W ZESPOLE

Kolejny sezon w Baskiecie rozegra Amalia Rembiszewska, reprezentantka Polski, która dołączyła do nas w poprzednim sezonie. Wychowanka UKS Trójka Żyrardów przez 3 sezony reprezentowała SMS PZKosz Łomianki zanim trafiła do Gdyni. W jej dorobku znajduje się Wicemistrzostwo Juniorek zdobyte w 2014 roku oraz oczywiście Mistrzostwo Polski Juniorek Starszych wywalczone z zespołem VBW GTK Gdynia.

- Amalia Rembiszewska w poprzednim sezonie pokazała, że potrafi zastąpić awodniczki podstawowe wchodząc na zmianę, często w decydującym momencie meczu. Mam nadzieję, że to nie zmieni się a nawet jeszcze bardziej poprawi, bo Amala ma predyspozycje do tego, aby być zawodniczką podstawową. Na pewno

musi pracować nad motoryką i wydolnością fizyczną. Cieszy mnie fakt, że Amala słucha ze zrozumieniem i stosuje się do wskazówek. Widać, że bardzo zależy jej na tym, aby cały czas robić postęp i rozwijać się w koszykówce. Na treningach sumiennie ćwiczy i nie marnuje czasu. To zawsze daje efekt - komentuje Katarzyna Dydek.

Amalia Rembiszewska: "Na pewno będzie to ambitny zespół który będzie chciał walczyć o najwyższe cele. Zeszyły sezon pokazał na co stać Basket, ale myślę, że może być jeszcze lepiej. Ja osobiście cieszę się, że kolejny raz będę miała przyjemność reprezentować barwy Gdyni." Liczymy na jej dobrą grę oraz oczywiście obronę Mistrzostwa!



KAROLINA PUSS WRACA DO GDYNI

W przyszłym sezonie ponownie będziemy ją oglądać w barwach Basketu. K. Dydek: "Karolina to zawodniczka wszechstronna, kreująca grę, stwarzająca zagrożenie w postaci penetracji do kosza. Liczę na to, że będzie potrafiła przenieść swoje umiejętności na parkiety nie tylko polskiej ekstraklasy. Na pewno też będzie chciała wykorzystać doświadczenie koleżanek z zespołu do tego, aby rozwijać się jako koszykarka."

Poprzednie rozgrywki spędziła w Bydgoszczy występując w ekstraklasie, pierwszej lidze oraz na Mistrzostwach Polski U22 „Bardzo cieszę się z powrotu do Gdyni, ponieważ mój pierwszy sezon tutaj niestety został przekreślony przez kontuzje kolana, więc mam nadzieję, że przyszłe dwa lata będą zdecydowanie szczęśliwsze. Jest to całkiem inny klub niż 3 lata temu, dlatego też nie mogę doczekać się

ponownej gry na gdyńskich parkietach. Koszykówka wraca na najwyższy poziom, również ten europejski, dlatego tym bardziej cieszę się z zaufania jakim obdarzyła mnie Trenerka oraz zarząd klubu. Ja ze swojej strony mogę obiecać dużo ciężkiej pracy na treningach oraz zostawienie serducha na parkiecie, tak aby nasi Kibice bez względu na wyniki zawsze byli z nas dumni i z chęcią przychodzili nas gorąco dopingować."

AKTUALNY SKŁAD ZESPOŁU TO:

- | | | |
|--------------------|-------------------------|--------------------------|
| 1. Jelena Skerović | 5. Amalia Rembiszewska | 10. Monika Grigalauskyte |
| 2. Kamila Podgórną | 6. Anna Jakubiuk | 11. Carolyn Swords |
| 3. Aldona Morawiec | 7. Dominika Miłoszewska | 12. Renee Montgomery |
| 4. Karolina Puss | 9. Aneta Kotnis | |

NA SEZON PEŁEN WRAŻEŃ ZAPRASZAJĄ:

